
Rozmowa z siostrą Marią Łucją od Jezusa i od Niepokalanego Serca

Salvatoris Mater 2/3, 465-466

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rozmowa z siostrą Marią Łucją od Jezusa i od Niepokalanego Serca

Spotkanie siostry Łucji z Jego Ekscelencją arcybiskupem Tarcisio Bertone, Sekretarzem Kongregacji Nauki Wiary, wysłannikiem Ojca Świętego, i z Jego Ekscelencją arcybiskupem Serafimem de Sousa Ferreira e Silva, ordynariuszem Leirii-Fatimy, odbyło się w czwartek 27 kwietnia br. w Karmelu św. Teresy w Coimbrze.

Siostra Łucja okazywała jasność umysłu i spokój; bardzo cieszyła się z planowanej wizyty Ojca Świętego w Fatimie i beatyfikacji Franciszka i Hiacynty, której od dawna oczekiwała.

Biskup Leirii-Fatimy odczytał osobisty list Ojca Świętego, wyjaśniający przyczyny wizyty. Siostra Łucja czuła się zaszczycona i ponownie odczytała list osobiście, trzymając go w rękach. Stwierdziła, że jest gotowa odpowiedzieć szczerze na wszystkie pytania.

Jego Ekscelencja arcybiskup Tarcisio Bertone wręcza jej wówczas dwie koperty: zewnętrzną, w której mieści się inna, zawierająca trzecią część „tajemnicy” fatimskiej. Siostra Łucja, dotykając jej ręką, stwierdza natychmiast: „To mój list”, a następnie – odczytując go – dodaje: „To moje pismo”.

Z pomocą biskupa Leirii-Fatimy zostaje odczytany i przetłumaczony tekst oryginalny, napisany w języku portugalskim. Siostra Łucja dzieli się swoją interpretacją, wedle której trzecia część „tajemnicy” zawiera proroczą wizję, porównywalną do wizji znanych z historii świętej. Ponownie wyraża przekonanie, że wizja fatimska dotyczy przede wszystkim walki ateistycznego komunizmu z Kościołem i chrześcijanami i opisuje ogromne cierpienia ludzi prześladowanych za wiarę w XX wieku.

Na pytanie: „Czy główna postać z wizji to Papież?”, siostra Łucja odpowiada natychmiast twierdząco i przypomina, że troje pastuszków bardzo bolało nad cierpieniem Papieża, zaś Hiacynta powtarzała: „*Co-ita-dinho do Santo Padre, tenho muita pena dos pecadores!*” („Biedniutki Ojciec Święty, bardzo cierpię z powodu grzeszników!”). Siostra Łucja mówi dalej: „Nie znaliśmy imienia Papieża, Pani nie powiedziała nam imienia Papieża, nie wiedzieliśmy, czy to był Benedykt XV, Pius XII, Paweł VI czy Jan Paweł II, ale to Papież cierpiał i z jego powodu my także cierpieliśmy”.

Co się tyczy fragmentu, gdzie mowa jest o Biskupie odzianym w biel, to znaczy o Ojcu Świętym – jak zrozumieli natychmiast pastuszkowie podczas „wizji” – który zostaje śmiertelnie ugodzony i pada na ziemię, siostra Łucja podziela w pełni przekonanie Papieża, że to „macierzyńska dłoń kierowała biegiem kuli i Papież w agonii zatrzymał się na progu śmierci” (Jan Paweł II, *Rozważanie skierowane z Polikliniki Gemelli do biskupów włoskich*, 13 maja 1994 r.).

Ponieważ siostra Łucja, przed przekazaniem ówczesnemu biskupowi Leirii-Fatimy zapieczętowanej koperty, zawierającej trzecią część „tajemnicy”, napisała na kopercie zewnętrznej, że będzie mógł ją otworzyć

patriarcha Lizbony lub biskup Leirii dopiero po roku 1960, arcybiskup Bertone zapytuje: „Dlaczego właśnie po roku 1960? Czy to Matka Boża wyznaczyła tę datę?” Siostra Łucja odpowiada: „To nie Matka Boża, ale ja sama umieściłam datę 1960, bo według mojego rozeznania przed 1960 r. nie można było tego zrozumieć, zrozumiano by to dopiero po roku 1960. Teraz można zrozumieć lepiej. Ja opisałam to, co widziałam, interpretacja nie należy do mnie, ale do Papieża”.

Na koniec tematem rozmowy staje się nie publikowany dotąd rękopis, który siostra Łucja sporządziła jako odpowiedź na liczne listy czcicieli Matki Bożej i pielgrzymów. Praca nosi tytuł „Os apelos da Mensagen de Fatima” i zawiera myśli i refleksje, wyrażające uczucia siostry Łucji oraz jej czystą i prostą duchowość, ujęte w kluczu katechetycznym i parenetycznym. Zapytano siostrę Łucję, czy byłaby zadowolona z publikacji tej pracy, na co odpowiedziała: „Jeśli Ojciec Święty wyrazi zgodę, będę się cieszyć, w przeciwnym razie będę posłuszna decyzji Ojca Świętego”. Siostra Łucja pragnie przedłożyć tekst do aprobaty władzom kościelnym i żywi nadzieję, że swoimi pismami przyczyni się do prowadzenia ludzi dobrej woli drogą wiodącą do Boga, ostatecznego kresu wszelkich ludzkich dążeń.

Na zakończenie rozmowy następuje wymiana różańców: siostrze Łucji zostaje wręczony różaniec ofiarowany przez Ojca Świętego, ona zaś przekazuje kilka różańców wykonanych przez siebie osobiście.

Błogosławieństwo udzielone w imieniu Ojca Świętego kończy spotkanie.

Oświadczenie Sekretarza Stanu kard. Angelo Sodano na zakończenie uroczystej Mszy świętej, sprawowanej przez Jana Pawła II w Fatimie⁹

Bracia i Siostry w Chrystusie!

Na zakończenie tej uroczystej liturgii uważam za swój obowiązek złożyć w imieniu wszystkich obecnych najserdeczniejsze gratulacje naszemu ukochanemu Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II z okazji jego zbliżających się 80. urodzin, a zarazem podziękować mu za bezcenną posługę, jaką pełni dla dobra Świętego Kościoła Bożego, i przekazać najlepsze życzenia od całego Kościoła.

Ojciec Święty polecił mi, abym przy tej uroczystej okazji, jaką jest jego wizyta w Fatimie, przekazał wam, co następuje. Jak wiadomo, przybył on do Fatimy, aby dokonać beatyfikacji dwojga *pastorinhos* (pastuszków). Pragnie jednak nadać swojej pielgrzymce także znaczenie nowego aktu wdzięczności wobec Matki Bożej za opiekę, jaką otaczała go w minionych latach pontyfikatu. Ta opieka – jak się wydaje – jest związana również z tak zwaną trzecią częścią „tajemnicy” fatimskiej.

⁹ Tekst wygłoszony na zakończenie Mszy św. beatyfikacyjnej fatimskich pastuszków Franciszka i Hiacynty w dniu 13 V 2000.